

# Emo, 3MPS Rodzina

(Emo)

Od 99` tu dla siebie, serce mam i swoje podziemnie  
Dzi&#347; kr&#322; lasu napiera, naciera na ciebie  
Jest we mnie do&#347;wiadczenia wi&#281;cej, teraz uderzam to &#380;aden debi  
Od lat 7, pisze od 3, nie lic&#281; koncert&#322;w wiesz  
Tu z dedykac&#261; wersy, w sercu litery te &quot;3MPS&quot; sceny reprezentant, z dum&  
Przekaz co ludziom chce, i chuj co m&#322;wi&#261; gdzie, nie upilnuj&#261; m  
(D.O.C)

Jeden za wszystkich, to dobra rada  
Trzy po&#322;&#261;czone si&#322;y, tak jak &quot;Triada&quot;  
Wi&#281;c uwaga, uwaga, wyczuwalny puls  
Bo kurs inny ni&#380; ten, co obra&#322; w&#322;z  
Pacierz zm&#322;w i ju&#380;, masz &quot;Noc D&#322;ugich No&#380;y&  
Czarna lista czeka, a historia ju&#380; si&#281; tworzy  
Sama mno&#380;y przypadki, i &#347;lepo ocenia  
&quot;Totemida&quot;, z&#322;y krok zabija Wsp&#322;udzenia  
Jak wy&#347;cie z cienia, pod czyje&#347; dyktando  
Na minusie saldo, jak &quot;Tango & Cash&quot;  
Dobrze wiesz, 3 a po niej MPS  
A&#380; po kres &#380;yca, jednym ciosem &#347;cina  
A tu gdzie stoj&#281;, b&#281;dzie druga Hiroszima  
(B&#322;ajo)

Z ulic miasta kr&#281;tych, dzielnic, kamienic i blok&#322;w  
Wychodz&#261; m&#281;ty z podziemia mroku, o zmroku  
Zaj&#281;ty miasta plan, s&#322;yszysz bit, echo krok&#322;w  
Pr&#281;ty i gaz mam, na bani hardcor i spok&#322;j  
&quot;3MPS&quot; rozgardiasz jak chuj, ziomek wiesz jak jest, ogarniasz ten gn&#322;j?  
Trzy miasta, czu&#263; ten puls na plus/minus, miazga A.K chuj  
Pozdrawiam skurwysyn&#322;w!

(Iceman)

&quot;3MPS&quot; syndrom sp&#322;jno&#347;ci, chora rzeczywisto&#347;&#322;  
&quot;3MPS&quot; - &quot;Iceman&quot; powr&#322;o&#347;ci  
Dawne dobre czasy, one w mej pami&#281;ci, nowe pokolenie ze star&#261; szko&#322;  
Rok 1990 to pocz&#261;tek, Rap Tr&#322;miasto g&#322;&#322;winy w&#322;  
Gdynia, Sopot, Gda&#324;sk - pierwsze imprezy, Rap na nowym porcie, przekaz szczery  
Koncerty - Gdynia &quot;Mol&quot;, &quot;Drzewo&quot;, &quot;Alcatraz&quot;, Tr&#322;j  
Tam powsta&#322;a &quot;3MPS&quot; ku&#378;nia talent&#322;w, &quot;Iceman&  
Wsp&#322;ine projekty, wsp&#322;ine nagrywki, &quot;D.O.C&quot; straci&#322;  
S&#322;yszysz? To Tr&#322;miejszy wyjadacze, &quot;3MPS&quot; jasne w tym tem  
Rodzina do boju zawsze gotowa, w sumie m&#322;g&#322;bym zacz&#261;&#322;  
(Roman)

Czasem jest tak, &#380;e od razu wiemy co chcemy  
Ja wiedzia&#322;em, kiedy us&#322;ysza&#322;em ten Rap kiedy&#347;  
Co chce robi&#263;? I gdzie moje miejsce?  
Moje miejsce na scenie, mi&#281;dzy publik&#261; tam serce  
Zostawi&#322;em tutaj wi&#281;cej ni&#380; s&#322;owa  
Zawsze wr&#322;c&#281;, by&#263; tam i do tych chwil by rapowa&#263;!  
Chocia&#380; w my&#347;lach, tylko tyle, przelewam je na papier, dlatego &#380;y  
To jest 3 do M do P i do S, pierwsza zwrotka by&#322;a dla mnie jak chrzest  
Teraz p&#322;yn&#261; tu, kolejne lata, z mi&#322;o&#347;ci do muzyki nie d  
(Fides)

Polskie miasto Gdynia, dzielnica Witomino  
Blok ko&#322;o bloku, betonowe domino  
Tam &quot;Fides&quot; mieszka, tu kawa&#322;ek z rodzin&#261;  
&quot;3MPS&quot; si&#322;&#261;, jak incydent z Katrin&#261;  
Pomimo &#380;e zimno, gor&#261;ce bity nie min&#261;  
&quot;3MPS&quot; Rap w duszy jest maksym&#261;  
Puszczam ch&#322;&#322;skurwysynom, jak samoch&#322;d z klim&#261;  
To jest dobre kino, s&#322;abi teraz gin&#261;  
Wysy&#322;am Rap hurtem, jedzie towarow&#261; wind&#261;  
Nie jestem skandaliczny, jak nie jaki bill Clinton  
Rosn&#281; w sile z czasem, jak w szklance Lipton  
Jedyny taki nie klon, kolejny dom z t&#261;gr&#261;  
Dzisiaj wysy&#322;am w Eter, jak paczki poczt&#261;

"3MPS" wiesz, co dzie&#324; w si&#322;&#281; rosn&#261;